

CONIEG CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 3 przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł 50 gr. Cena półroczny 17 zł 50 gr. Kwota roczna 32 zł 50 gr. Kwota roczna 32 zł 50 gr. Kwota roczna 32 zł 50 gr.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Czestochowa, ul. J. Marja 10. Tel. 341. Skrz. poczt. 63 Redaktor lub jego zastępca pryncypalna odpowiedzialność wyladzkiem od Awiatceurach od godz. 10-30 p. pol. Redakcjom nadeslanych re 10-30 zwraca.

CENY OGLOSZEN: Za wiersz milimetrowy prostokotnym 40 gr. W tygodniu 240 gr. W miesiacu 720 gr. W kwartale 2160 gr. W polroczu 4320 gr. W roku 8640 gr. Wskazano ogol. drobna 1/20 gr. Oglaszania zamiejscowe i nieregularne 50 proc. drozej. Oglaszania zagraniczna 100 proc. drozej. W numerach wyladzecznych niedziele i swiatek 25 proc. drozsza. Oglaszania składowa, fantazyjne, artystyczne i biurowa o 100 proc. drozsza.

Rząd Marsz. Piłsudskiego utworzony i zaprzysiężony

Wszyscy ministrowie gabinetu p. Ślawka pozostają. Warszawa. — Zmiana rządu, zapoczątkowana w sobotę dymisją gabinetu p. Ślawka, została zakończona w poniedziałek o godz. 5.30 po poł. utworzeniem i zaprzysiężeniem rządu Marsz. Piłsudskiego. W skład nowego gabinetu wchodzi wszyscy ministrowie gabinetu dotychczasowego, a pozatem ppłk. Józef Beck, jako minister bez teki. Przebieg wypadków i narad, poprzedzających w poniedziałek uformowanie rządu, był następujący: O godz. 10.30 rano powrócił ze Spawy P. Prezydent Rzplitej. Jak wiadomo P. Prezydent spędził nie dzielę w Spale, skąd o godz. 8.30 rano odjechał do Warszawy. Równocześnie powrócił do Warszawy z Sulejówka Marszałek Piłsudski, który niedzielę spędził w swej willi. O godz. 11.30 odbyło się w Prezydium Rady ministrów pożegnanie p. premiera płk. Ślawka. W imieniu zebranych urzędników zęgnął ustępującego szefa rządu szef gabinetu p. minister Tadeusz Schatzel. O godz. 12.30 zebrała się Rada gabinetowa, w której wziął udział p. Marszałek Piłsudski. O godz. 1-ej posiedzenie Rady gabinetowej skończyło się, poczem marszałek Piłsudski odjechał na Zamek, gdzie przyjęty został przez P. Prezydenta Rzplitej. O godz. 2.15 po poł. Marszałek Piłsudski po audjencji u p. Prezydenta Rzplitej opuścił Zamek i u dał się do Belwederu. O godz. 5-ej po poł. p. Prezydent Rzplitej wystosował na ręce p. Marszałka Piłsudskiego następujący dekret: Warszawa, 25 sierpnia 1930. Do Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Mianuję Pana Prezesem Rady ministrów i ministrem spraw wojskowych. Równocześnie w wniosek Pański mianuję: P. Józefa Becka, ppłk. dypl., ministrem bez teki. P. Felicjana Ślawoj-Składkowski, gen. brygady, ministrem spraw wewnętrznych. P. Augusta Załeskiego, senatora — ministrem spraw zagranicznych. P. Stanisława Cara, adwokata — ministrem sprawiedliwości. D-ra Sławomira Czerwińskiego — ministrem oświaty. D-ra Leona Janta-Polczyńskiego — ministrem rolnictwa. Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, p.osta na Sejm — ministrem przemysłu i handlu. Prof. d-ra Maksymiljana Matakwicza — ministrem robót publicznych. Płk. Aleksandra Prystora — ministrem pracy i opieki społecznej. Prof. d-ra Witolda Staniewicza — ministrem reform rolnych. Inż. Ignacego Boernera — ministrem poczt i telegrafów, oraz poruczm kierownictwo mi nisterstwa skarbu Ignacemu Matuzewskiemu, postowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy rządzie królewskim Węgier. Prezydent Rzeczypospolitej: Ignacy Mościcki.

Prezes Rady ministrów: Marszałek Polski Józef Piłsudski. Lista nominacyj nie obejmuje ministra komunikacji, p. inż. Aleksandra Kühna. Dekret nominacyjny p. ministra Kühna, który zgodnie z zapewnieniem sobotnim p. Marszałka Piłsudskiego wchodzi również w skład gabinetu — będą podpisany po powrocie p. ministra Kühna z zagranicy. O godz. 5.30 popołudniu odbyło się na Zamku uroczyste zaprzysiężenie nowego gabinetu, poczem Marsz. Piłsudski odjechał do Prezydium Rady ministrów. O godz. 5.50 do Prezydium Rady ministrów przybył Marsz. Piłsudski w towarzyszeniu min. Becka i adjutanta Miładowskiego i objął urzędowanie.

ZYCORYS MINISTRA PŁK. BECKA.

Warszawa. — Jak wiadomo, Marszałkowi Piłsudskiemu w jego codziennej pracy w prezydium Rady ministrów pomagać będzie bezpośrednio jego dotychczasowy szef gabinetu M. S. Wojsk. ppłk. Józef Beck, w charakterze ministra bez teki. Płk. Józef Beck, urodzony w Warszawie 4 października 1894, syn Józefa i Stanisławy z Łuczakowskich ukończył szkołę realną w Krakowie, następnie studiował na politechnice lwowskiej i ukończył akademię eksportową w Wiedniu. W r. 1914 wstępując do Legionów odbywał kampanję w 1-ym pułku artylerji poczem w r. 1918 pracuje w P. O. W. na Ukrainie. W r. 1918 zostaje wysłany w misji wojskowej do Bukaresztu, a w r. 1922 obejmuje stanowisko atache wojskowego w Paryżu i Brukseli. W r. 1919 ukończył szkołę sztabu generalnego. Podczas swej służby wojskowej pełnił szereg funkcji polityczno-dyplomatycznych. Ostatnio przez szereg lat kierował gabinetem ministra spraw wojskowych p. Marszałka Piłsudskiego będąc jego najbliższym i najbardziej zaufanym pomocnikiem.

Prasa warszawska O SYTUACJI

Warszawa. — Poniedziałkowa prasa warszawska w artykułach, pisanych jeszcze przed utworzeniem gabinetu, zamieszcza następującą ocenę sytuacji: „Kurier Poranny” pisze, że z komunikatu oficjalnego prezydium Rady ministrów i kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzplitej wynika, iż Marszałek Piłsudski uznaje, że nadeszła chwila, w której gotów jest stanąć do rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, jako szef rządu.

„Ekspress Poranny” pisze: „Nie ulega wątpliwości, że zmiana na stanowisku szefa rządu nie jest jakimś zdarzeniem przypadkowym, lecz oparta jest na świadomej decyzji Marszałka Piłsudskiego, który uznał widocznie, że chwila obecna wymaga, aby stanął oświadczenie na czele rządu. Objęcie steru państwa przez p. Marszałka Piłsudskiego, inauguruje jestenny sezon polityczny, jest w każdym razie wydarzeniem niezwyklej wagi dla państwa.

Polowanie na Fuka

Według „Naszego Przeglądu”

nie jest wykluczone, że wraz z formalnym powołaniem Marszałka Piłsudskiego na stanowisko premiera, zgłoszona ogłoszone enuncjacje nowopowstałego rządu. Czy towarzyszyć im będą dekrety o Josie Sejmu, nie wiadomo, jednakże ustala się postów opinia, że nastąpi to w krótkim czasie. Nie jest jednak wykluczone, że gra nie zakończy się tylko prozą przewidzianą przez polityków sejmowych, lecz nastąpią efekty tak niespodziewane i nagłe, jak sobotnie wypadki. „Kurier Warszawski” nawiązując do czterech warunków Marszałka Piłsudskiego z marca r. b. pisze, że mała jest nadzieja, aby stosunki pomiędzy projektowanym rządem a parlamentem mogły się jakąś takoby ułożyć. Koła o-

pozycyjne są raczej skłonne przepuszczać, że zbliżyliśmy się do nowych wyborów. „Gazeta Warszawska” cytując głosy prasy o mających nastąpić doniosłych posunięciach politycznych, nie może odgadnąć, na czym mogą one polegać. „Robotnik” w dalszym ciągu wstrzymuje się od wyrażenia opinii o zmianie na stanowisku prezesa Rady ministrów, ograniczając się jedynie do krótkiego przeglądu prasy. Przy tej okazji organ C. K. W. P. P. S. twierdzi, że dzień niedzielną nie przyniósł nic nowego chociaż komunikat oficjalny z góry uprzedził o tem opinie, w sprawie tego, „bądź co bądź — pisze organ C. K. W. P. P. S. — humorystycznego przesilenia”.

Prasa paryska o sprawach polskich.

Paryż. — Przesilenie gabinetowe w Polsce wywołało liczne komentarze w prasie paryskiej. „Temps” podkreśla, że przesilenie to nastąpiło w chwili niezwykle drażliwej, gdyż wtedy właśnie, gdy Niemcy domagają się rewizji traktatów. Dziennik ten jest zdania, że możliwość utworzenia gabinetu przez Marsz. Piłsudskiego stanowi dowód zrozumienia w Polsce potrzeby zapewnienia jednolitości polskiej polityce wewnętrznej i zagranicznej. „Temps” podkreśla również w artykule wstępnym, że Treviranus popełnił ważny błąd dyplomatyczny. Zaden Polak nie może się zgodzić na rewizję traktatów, a Liga Narodów nie jest w możności zastosować art. 19-go paktu Ligi do korytarza gdańskiego, gdyż doświadczenie wykazało, iż korytarz ten bynajmniej nie tamuje komunikacji pomiędzy Niemcami a Prusami wschodnimi.

Pokój byłby tylko wówczas zamierzony, gdyby zamocły go Niemcy.

TELEGRAMY

MINISTER NIEMIECKI ZAPOWIADA JUŻ REWIZJĘ PLANU YOUNGA.

Berlin. — W przemówieniach wyborczych kandydatów stronnictwa nacjonalistycznych odgrywa coraz większą rolę ataki na plan Younga. Również i politycy niemieccy innych obozów zapowiadają jakkolwiek otwarcie kryzys świadczeń niemieckich, uiszczanych przez Niemcy wedle dopiero co wprowadzonego w życie planu reparacyjnego. Politycy niemieccy powołują się przytem na różnor-

Fuks jedzie

wczoraj do Zagrzebia konferencję przywódców chorwackiej partji chłopskiej. O 8 godz. rano konferencję otwaro. Wzięło w niej udział 50 przywódców partji. Omawiano szczegółowo aktualne gospodarcze, kulturalne i społeczne kwestje chorwackiej wsi i przyszłe prace na terenie parlamentarnym. Postanowiono przyłączyć się do programu na kresłonego przez króla w manifestach. Konferencja ta jest wobec tego punktem zwrotnym w polityce partji chłopskiej w ustosunkowaniu się Chorwacji wobec dyktatury króla.

STRAJK WE FRANCJI.

Paryż. — Strajk w północnych okęgach przemysłowych Roubaix i Taurgoing, gdzie porzucito pracę przeszło 60 tysięcy robotników, przeciąga się. Związki zawodowe odrzuciły propozycję koncernu przemysłowców włókienniczych. Dzisiaj odbędzie się głosowanie na wiecach robotniczych, celem potwierdzenia uchwały zarządu Związków zawodowych. Robotnicy, należący do Związku B. żołnierzy wielkiej wojny, wystosowali list otwarty do premiera Tardieu, w którym oskarżają kierowni kasa konsorcjum fabryk włókienniczych Leya o rozmyślnie przeciąganie strajku i domagają się, by rząd rozpoczął niezwłocznie dochodzenie przeciwko Leyowi, który posadzany jest o uprządzenie szpiegostwa.

KRWAWA DEMONSTRACJA W BELGII.

Bruksela. — W niedzielę wieczorem przyszło przed Domem Kuracyjnym — Ostendzie do poważnego starcia między demonstrującymi Flamandami i policją. Policja i zandarmeria konna oddała szereg strzałów do demonstrantów, raniąc 15 osób. Na drodze do Dirmanden przyszło również do starcia, w którym w samochodzie z flagą belgijską rozbito szyby i porażono trzy jadące w nim osoby. Aresztowano kilkunastu manifes-tantów.

CO GŁOSI ODEZWA NIEMIECKIEJ PARTJI LUDOWEJ?

Berlin. — Wczoraj — zarząd naczelny niemieckiej partji ludowej ustalił na posiedzeniu w obecności min. Curtiusa tekst odczytu wyborczej. Jako najbliższe cele polityki niemieckiej odczyta głos kontynuowanie polityki wyzwolenczej, dalsze dążenie do rewizji traktatów pokojowych i planu Younga, odzyskanie zagłębia Saary, rozwiązanie sprawy granic wschodnich i t. d.

MIEDZYKARODOWY KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W WIEDNIU.

Wiedeń. W poniedziałek odbyło się tu otwarcie XIII. Międzynarodowego Kongresu Związków Zawodowych, w którym bierze udział około 600 delegatów z wszystkich państw europejskich oraz szeregu państw zamorskich. DWA MILJONY CHINCZYKÓW ZGINEŁO Z GŁODU. Londyn. — W sprawozdaniu amerykańskiego Czerwonego Krzyża, który prowadzi akcję pomocy podczas ostatniej wielkiej klęski głodowej w Chinach stwierdzono, że była to jedna z największych klęsk głodowych, która kiedykolwiek nawiedziła ludzkość. Drugotrwałe posucha oraz plądrujące oddziały żołnierzy zamieniły ogromne połacie kraju w jedno wielkie pustkowio. Około 2 miliony ludzi zginęło straszną śmier-

Kino-Teatr CASINO 1930 r. i dal następane. KINO I REWJA! Na ekranie: KINO I REWJA! Wielki Salonowy, Erotyczny Film!!! Film najsławszej produkcji 1930-1931 r. ULUBIENIEC KOBIET Wzruszający melodramat według sztuki scenicznej „Koncert” Baha. W relach głowychi Dawno niewidzany, wytworny, elegancki urodzieli pięknych kobiet. ADOLF MENJOU oraz urocza gwiazda kineamatograficzna FAY COMPTON. — Film ten ilustroje psychologię, umiętlenie współzycie małżeńskie. — Otoczony wielbiliebkami-wierzy w łob „urojona” miłość!!! Koncert gry aktorskiej!!! — Bagata wystawa!!! — Światła reżyseria!!! NA SCENIE! Przesłatał Wstępy Warszawskiego Teatru Rawjowego „MASKA” pod dyrektora J. LUBICZA. Pełna humors. insecencja i ładna rewia pod tytułem KOBIECI I PAJAC Ważniejsze numery programu: Ta czarująca akcer wykonują: R. Korzwana, Lutówna, Wiktorowa, i B. Orliński Coi Innego — wyk J. Lubicz. Reżyser: tryczany taniec — wyk Grynaj. Taniec: Apaszów — wyk Lutówna i Pawłowski. Filmy — cały zespół. Ceny miejsc zniżone: Krzesła do rozpoz. I seansu po 80 gr. na następane seanse po 1 zł. Łoże bezok. 1 zł 50 gr. Łoże 2 zł. Począz. Przesłatał w dalsz powzedzie o godz. 5.30 p. p. Ost. seans o 9.30.

cia głodowa.
W mieście Sianz liczącym dwieście tysięcy mieszkańców, w przeciągu jednego miesiąca umarło 4,000 ludzi. Wsie liczące do 8 tysięcy mieszkańców dostownie wymarły.

Do powiększenia klęski przyczyniły się w niemałym stopniu grasujące na dalekich obszarach groźne epidemie, które również pochłonęły tysiące ofiar w ludzkości.

GRONAU PRZELECIAŁ Z EUROPY DO KANADY.
Nowy Jork. — Lotnik niemiecki von Gronau wylądował w niedzielę o godzinie 19.45 czasu środkowo-europejskiego w Quensport w Nowej Szkocji w Kanadzie z powodu gęstej mgły i braku mapy.

Miejsce wylądowania von Gronau na lądzie amerykańskim leży o 320 kilometrów na wschód od Halifaxu. Lotnicy odlecieli w poniedziałek przed południem w dalszą podróż do Halifaxu i Nowego Jorku.

ZAMACH BOMBOWY NA DYKTARZA ANGLIJSKIEGO W KALKUCIE.

London. Z Kalkuty donoszą, że na samochód komisarza policji sir Charlesa Tegarta, jadącego do biura z rzuconymi dwiema bombami. Obiektysplodowały, raniąc jedynie szofera i uszkodzając samochód. Tegart wyszedł z zamachu cało. Sprawa zamachu odniosła śmiertelne rany.

MARSZ DASZYŃSKI PRZERWAŁ URLOP.

Warszawa. — Wczoraj przybył do Warszawy, przerywając urlop wypoczynkowy, marszałek Sejmu Daszyński, który w ciągu dnia dzisiejszego ma odbyć szereg konferencji.

NAGŁY ZGON GEN. POZERSKIEGO.

Warszawa. — Według wiadomości z Baranowicz, w nocy z soboty na niedzielę zmarł nagle na atak sercowy w obozie ćwiczebny pod Baranowiczami gen. brygady Olgierd-Pozerski, dow. 20 dyw. piech. i inspektor armii.

Zwłoki ś. p. gen. Pozerskiego zostały w poniedziałek rano sprowadzone do Nowogródka.

Ś. p. gen. Pozerski był jednym z wybitniejszych dowódców armii polskiej. Przed objęciem dowództwa dywizji w Baranowiczach był szefem artylerji w D. O. K. Warszawy, a następnie komendantem obozu warownego w Wilnie.

LOKAL „SELROBU” OPIECZĘTOWANY.

Lwów. — Ostatnie dochodzenia i rewizje u członków i w lokalu „Selrobu” wykazały niezbicie, iż „Selrob” jest agencją Kominternu na Polskę. Podczas zarządzonej rewizji u nowowbranego senatora Chinczyna nie zastało go w domu, okazało się, że wyjechał on przez Gdańsk do Moskwy na kongres Kominternu. Lokal „Selrobu” wczoraj w południe został opieczętowany.

KTO BYŁ HERSZTEM BANDY PODPALACZY UKRAIŃSKICH?

Lwów. — Policja aresztowała

UCZELNIE ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ST. WARSZAWY
MATURYZYŚCI
Do 12 września przyjmujemy zapisy na wieczorny
ROCZNY KURS DLA ABITURJENTÓW (EK)

Program obejmuje księgowość, arytmetykę handlową, korespondencję, geografję gosp., prawo, naukę o handlu, stenografię, pisanie na maszynie, podatki, naukową organizację biurowości, języki obce.

Początek wykładów 15-go września. Warunek przyjęcia - matura. Wymagania znaczne.

Instytut Praktycznej Wiedzy Handlowej im. sen. S. G. Bruna
Warszawa, ul. Wilcza 41, tel. 442-90, godz. 6-9 wiecz.

w piątek w Radzichowie sprawę podpalenia folwarku hr. Tarnowskiego Włodzimierza Sawczuka. Dochodzenia wykazały, że Sawczuk działał wspólnie z członkami „Piasta”, studentem Janem Purą i Mandziukiem.

Dalsze śledztwo doprowadziło do ustalenia herszta szajki podpalaczy. Był nim aresztowany onegdaj w chwili kolportowania oderw antypanstwowych niejakiego Swystuk, ze wsi Leszno, który kierował akcją sabotażu.

ZNOWU KATASTROFA NA KOPALNI „HILDEBRANDT”.

Katowice. Wczoraj w południe na kopalni „Hildebrandt” w Nowej Wsi wydarzyła się katastrofa. Mia nowicie zawałił się filar i przysypał 5-ciu pracujących tam robotników. Wdrożono natychmiast akcję ratowniczą i po parogodzinnej pracy dwóch górników rannych, jednak żywych. Za dalszymi robotnikami akcja ratunkowa trwa dalej.

Szyb „Hildebrandt” jest terenem częstych nieszczęśliwych wypadków.

Również dziś w szybie „Carner” w Giszowcu pod Katowicami odebrał się od stropu kamień i zabił 44-letniego górniką Pawła Wysocznego. Wysocki osierocił 5-cioro drobnych dzieci.

W BYDGOSZCZY.

GROŹNY POŻAR KAMIENICY
Bydgoszcz. — Wczoraj o godz. 1-szej w nocy w 3-piętrowej kamienicy narożnej przy ul. Lipowej w Kilińskiego, w niezamieszkałym pokoju na III piętrze wybuchł pożar, który szybko ogarnął część III piętra i całe poddasze.

Gdy mieszkańców domu obudzili krzyki przechodniów, część z nich miała już odciać drogę do schodów. W tragicznym położeniu znalazła się rodzina Schylińskiego, której mieszkanie objęły płomienie. Schylińska w najwyższej twardzie zdobyła się na krok rozpacz i wyrzuciła przez okno na balkon II piętra pościel, a następnie sama wyszła. Dzieci nie odniosły szwanku, natomiast Schylińska doznała złamań nogi.

Na tem samym piętrze mieszkała 26-letnia Marja Mistkówna, która pod wpływem przerażenia doznała aneryzmu serca, wyniesiono niezżywą z płomieni.

W akcji ratunkowej prócz stra-

Teatr „NOWOŚCI”
Dziś i dni następnycy.
Scena i ekran
Uważaj! Ceny mające zniżona.
Krzeseła parci na wszystkich tarasach i we wszystkich rzędach tylko 1 zł.
Ostat. scena o 9.30 w.

ży ogniowej wzięli udział żołnierze, którzy wychodzili właśnie z Domu Żołnierza Polskiego. Szczególnie odznaczył się kapral Liedke z 18 p. ułanów i szeregowiec Schmiedel z 66 p., którzy nie bacząc na niebezpieczeństwo, wynieśli z zagrożonego mieszkania krawca Miętka, ciężko chorą jego żonę i kilkudniowe niemowlę.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej udało się ogień opłonać. Pastwą pożaru padło całe poddasze oraz mieszkanie na III piętrze. Na miejsce pożaru przybyły władze prokuratorskie i policja, przystępując natychmiast do przeprowadzenia śledztwa.

Przyczyna pożaru nie ustalona.

WIELKI POŻAR POD KRAKOWEM.

Kraków. — W poniedziałek w godzinach południowych wioska Buków, leżąca między Mogilana-mi a Skawina, stanęła od iskry z kominia w płomieniach. Pastwą pożaru padło 13 domów, 12 stodoł, 2 roboty, 5 stajen, 2 kurnie i część inwentarza żywego. Nadto ogień strawił tegoroczne plony i pasze. Strat w ludziach nie było. Szkoła wynosi około 200,000 zł. W akcji ratowniczej wzięło udział 11 okolicznych straży pożarnych z krakowską strażą na czele.

Jasnogórska Pani.

Od r. 1906 Kościół polski święci uroczystość Najświętszej Marii Pan ny Jasnogórskiej, która przypada 26 sierpnia; gdyż, jak niesie podanie, tego dnia cudowny obraz został umieszczony na Jasnej Górze. Zawdzięczamy to dekretowi papieża Piusa X-go z dn. 13 kwietnia tego roku.

Przeszło pięćsetletnia siedziba cudownego obrazu znajduje się w Częstochowie, której imię w tymże 1382 r. się ujawnia, w którym Władysław Opolczyk klasztor oj-com Paulinom fundował i obraz Matki Boskiej z zamku belzkiego tu przewiózł. Wiek, później miasto

Film, który wzbudził niezwykły aplauz na całym świecie
Rzecz o d. Recamier
W roli głównej przepiękna **MARIE BELL**
„NA SCENIE”
Rewja humoru, śpiewu i tańca w 9 obraz. p. t.
Bawcie się w „Nowości”

leżące nad Wartą, całą swoją starość i rozgłos światowy cudownemu obrazowi zawdzięcza, przedtem bowiem w czasach pasterwskich nawet imienia swego nie przekazuje historii, kryjąc się w mrokach przeszłości.

Sam obraz posiada swoją legendę, która go nimbem cudownym otula. Miał go malować św. Łukasz ewangelista, jako portret Najświętszej Panny na desce cyprysowej stolika, będącego w Jej mieszkaniu. Podczas zbuzerzenia Jerozolimy w 72 r. ocalał, w 330 r. przywieziony został przez św. Helenę, matkę cesarza Konstantyna Wielkiego do Konstantynopola, a ukryty przez cesarzową Irenę przetrwał srogiem niszczeniem „obrazoburców” w VIII w. Miał być w posiadaniu Karola Wielkiego, który go podarował księciu ruskiemu Leonowi. Leon miał go złożyć w swoim zamku w Belzcu.

To strona podaniowa obrazu. Moment historyczny zaczyna się w XIV w. w Belzie, gdzie obraz doznaje czi niezwykłej tak, iż Opolczyk, oddając go Paulinom, czyni akt dużej hojności i ofiary. Fundacja i umieszczenie obrazu według innej tradycji miały nastąpić 9 sierpnia 1382 r.

Miejsce zaczyna być sławnem cudami, które się dzieją, dzięki świętemu obrazowi i laskom, których ludzie tam dostępują. Tembardziej się to zwykłe po ludzku wytłumaczyć nie da, że zakon Paulinów, kontemplacyjny, od świata stroniący, nigdy nie przyciągał zewnętrznej świętością nabożeństw, oddany raczej cichej kontemplacji.

To też niesłychane oburzenie wywołał w 2430 roku napad kilku ze szlachty małopolskiej na cele zebranych przysgodnie rabusioy, podczas którego obraz był pocięty szabłami.

W XVII w. obrona klasztoru przez przeora, ks. Augustyna Kordeckiego, cudami opromieniona, stała się hasłem do podwignięcia

się narodu z hanby upadku i świętęgo zwycięstwa nad wrogami.

Jasna Góra stała się arką przymierza pomiędzy Polską w niewoli a latami niezależności i chwaly. Podnosiła ducha narodu, krzepiała mdlejące w przesławianach serca, była widomym znakiem duchowej potęgi narodu, który taką świętęgo posiadał, iż wręcz, pomimo nieukrywaną chęci, nie śmiał się na nią targnąć.

Dziś, w odrodzonej ojczyźnie, wzniesiony tego dnia wzrok nasz ku temu przybytkowi cudownemu, dziękując naszej Najświętszej Patronce za cуда dla naszej ojczyzny zdziałane.

Kursy Gimnazjalne

prowadzone przez zespół prof. miejscowych szkół średnich przyjmują w zapłaty kandydatów i kandydatek oraz dawnych uczniów. — Nauka w godzinach wieczornych.

Kurs jednej klasy trwa pół roku. Kursy zapoźnione są we wszystkie pomoce naukowe. Przygotowuje się na świadectwo z 3-4 oraz z 5-6 klas gimnazjum, do matury, jak również do seminarjum, szkół technicznych, rolniczych itd.

Dla pp. urzędników państwowych, samorządowych i wojskowych ułg. Kancelaria czynna codziennie oprócz niedzieli i świąt od godz. 11 do 1.30 po poł. i od 5-7 wiecz. ul. Kilińskiego № 9; prawa oficyna II piętro. — Tanżo

KURSY JEZYKOWE

(niemieckiego, francuskiego) organizowane rutynowo i w kwalfikacyjnę sily i prowadzone według najnowszych metod pedagogicznych.

„Wobec projektu utworzenia Dwuletniej Szkoły Mistrzowskiej dla przygotowania czeladników metalowców do egzaminu Mistrzowskiego, uprasza się ewentualnych Kandydatów zapisywać się w kancelarii Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej przy ul. Kościuski 1. 21. O ile zbierze się odpowiednia ilość Kandydatów, w Szkole będzie otwarto leżenie w roku bieżącym z programem M. W. R. i O. P.”

Dyrektor Szkoły J. Bartoszewski

CHECZ OTRZYMAĆ POSADZĘ? Muhsz ukończył kursy fachowe, korespondencję na profesora Sekulowicza, Warszawa, 26-rzawia 42 F. Kursy wycucają listowniebucharterni, rachunkowosci kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towarzystwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu teści dectwa. Zadzajcie prospektów. 0269

PRZYJMIE zamówienia na mundurni szkolne dla uczennic, oraz gotowe polsca: „Halina” — Kościuski 18. Robota solidna. 2640

STENOGRAFIA listownia jaknajdokładniej wycucamy „Stenograf”, miesięcznik wydziału. Stenografia Parlamentarna — udoskonalona, wydana. Dziwić wydawnictwo. Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. 0241

NA STANCJI przyjmie inteligentnych chlopów. Warunki mieszkanieowe wygodne. Kilku morgowy ogród. Cienna 90

WEKSLE w posiadaniu Władysława Motylowycy z jej trytem i bez, uwielwianiam Antoini Naturalny. 3588

ZGUBIONO kwit lombarda Nr. 1696.

ODSTĄPIE pokój z kuchnią, przedpokoj sklep z urządzeniem ul. Narutowicza (dawa Krakowska) 31-b mieszkanie 1, P. Magiera. 3593

LOKALE 3 pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Jasnogórka 37

NA SEZON SZKOLNY
NAJWIĘKSZY WYBÓR
MATERJAŁÓW PIŚMIENNICH
i POMOCY SZKOLNYCH
PRZYGOTOWAŁ
SKLEP „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO”
II Aleja Nr. 26, tel. 50, oraz Filja „Bazar Szkolny” Narutowicza 20.
Pieszty szkolne, bruljony, bloki rysunkowe, tecki, piórniki, dzienniczki uczniowskie, stalówki, pióra, ośbaski, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekiemki, trójkąty, farby, gumy, guma arabska kałamarze, scyzoryki, papiery, rysownice, rajszyny, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.
CENY NISKIE
Obsługa szybka i uprzejma.

Rozbrojenie Niemiec

w oświetleniu szwedzkiego dziennika

Wielki szwedzki dziennik liberalny „Stokholms Tidningen” zamieszcza w artykule na temat, omawianej obecnie szeroko w prasie kwestii izolowanego rozbrojenia Szwecji, ciekawe uwagi o rozbrojeniu Niemiec.

„Wskazywano na to — pisze dziennik szwedzki — że np. Niemcy są rozbrojeni, jest niedorzecznością. Niemcy nie są rozbrojeni, a posiadają tylko ograniczone zbrojenia. Terminologia „przymusowo rozbrojone Niemcy” jest zupełnie fałszywa, ważniejszy na to, że Niemcy posiadają statki artyleryj-

skie i torpedowce, o pojemności 137 tys. ton, czyli o 60 tys. t. więcej, aniżeli wszystkie floty Szwecji, Finlandji, Estonji, Lotwy, Polski i Danji razem. Flota niemiecka równa się co do tonażu całkowite wielkości floty sowieckiej, której bojowość jest napewno znaczna. Armia niemiecka — pisze, w dalszym ciągu „Stokholms Tidningen” — nie jest bynajmniej rozbrojona tak, jak toby się zdawało. Składa się ona bowiem m. in. z 79 baterji artylerji i 3,800 aktywnych oficerów, a budżet wojskowy zanyma się sumą około 700 milj. marek niem. Tak de facto przedstawia się „rozbrojenie” Niemiec — kończy dziennik.

Cudowne uzdrowienie na Jasnej Górze

Niewidoma starszka odzyskała wzrok w kaplicy Matki Boskiej.

Już w dniu 15 sierpnia, podczas uroczystości ku czci Wniebowzięcia Najśw. Marij Panny, rozszły się wieści, że na Jasnej Górze w kaplicy Matki Boskiej zaszedł nowy wypadek cudownego uzdrowienia. Mówiono o niewidomej starszuszce, która odzyskała wzrok.

Obecnie prasa fdużka w depeszy z Kalisza z dn. 23 b. m. donosi o tem wydarzeniu konkretnie, już szczegóły. Depesza ta brzmi: „Od kilku dni Kalisz pozostaje pod wrażeniem cudownego uzdrowienia 69-letniej starszki Barbary Kasinśkiej.”

Przed niedawnym czasem pod przewodnictwem ks. Henryka Antonowicza wyruszyła do Częstochowy pielgrzymka mieszkańców

Kalisza, w której wzięła również udział ślepa od kilku lat Kasinśka. Podczas odmawiania gorącej modlitwy w kaplicy jasnogórskiej z wiarą w cudowną moc Matki Boskiej nastąpiło uzdrowienie.

Kasinśka, pogrążona w głębokich modłach, ujrzała nagle przed sobą cudowny obraz Matki Boskiej, a następnie otoczenie. Z piersi jej wyrwał się spazmatyczny szloch radości, który ogarnął obecnych w kaplicy.

Kasinśka powróciła do domu o własnych siłach, krocząc na czelnie pielgrzymki. Wiadomość o jej cudownym uzdrowieniu rozesła się lotem błyskawicy po Kaliszu i okolicy.

KRONIKA

Strona 27 SIERPNIA

Dziś — Józefa Kalasantego Jutro — Augustyna b. i dK. Wschód słońca o godz. 4.50 Zachód o godz. 18.39

ych się z dnia na dzień zobowiązań.

Do miast zulenizowanych w woj. kieleckim należą: Sosnowiec, Dąbrowa, Częstochowa, Kielce, i Radom.

— Przyjazd J. E. ks. Biskupa Tymienieckiego na Jasną Górę. W ub. poniedziałek o godz. 7-jej wiecz. przybył do Częstochowy J. E. ks. Biskup Tymieniecki z Łodzi. Najdostojniejszy Arcyopasterz który, jak co roku, przybył na uroczystość ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze powitał na dworcu O. Generał Piotr Markiewicz w otoczeniu OO. Paulinów.

Z Jasnej Góry
Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze, mimo dnia powszedniego, wypadła niezwykle imponująco. Ołbrzymie, blisko 150-tysięczne rzesze pątników z całego kraju wypełniły wnętrze kościoła i oblegały klasztor Jasnogórski, gromadząc się na uroczystych nabożeństwach przed szczytem.

— Ponoszenie kosztów opieki społecznej przez związki komunalne.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej rozesłało do wojewodów okólnik w sprawie ponoszenia przez związki komunalne kosztów opieki społecznej.

Związki komunalne, obowiązane w myśl ustaw do sprawowania opieki nad osobami, wymagającymi opieki zakładowej czy szpitalnej, umieszczają te osoby, o ile same nie posiadają opieki zakładowej, w zakładach instytucji opiekuńczo-społecznych, zobowiązując się do pokrywania wyników z tego tytułu kosztów. Wobec tego, że ostatnio zdarzały się wypadki, że związki komunalne po opłacaniu przez pewien czas tych kosztów, wstrzymywały następnie uszczuplenie należności, co zmuszało zakłady do usuwania umieszczanych tam przez związki komunalne osób — ministerstwo poleciło wojewodom wydanie organom komunalnym zarządzenia, aby opłaty powyższe uszczuplenia były z największą regularnością.

— Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.

W tygodniu od 17 do 23 sierpnia miejski Wydział Zdrowia skonało 12 wypadków zaślabniętą na choroby zakaźne, w tem na dur brzuszny 2, płonię 9, błonię 1.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 13 chłirczjan i 3 żydów, łącznie 16 osób.

— Nocne dzwony aptek.

W nocy z dnia 26 na 27 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaki i Mandat, ul. Rynek 2 p. Kozankiewicz i Freydo — III Aleja 50.

— Pożar z podpalenia.

W ub. poniedziałek o godz. 7-jej wiecz. przy ulicy Sabinowskiej 101 w domu prowirowczy (budce), należącym do Józefa Wójcika, wybuchł pożar, który natychmiast został ugaszony, nie powodując żadnych strat. Jak ustalono, pożar powstał z podpalenia. Dochodzenie w toku.

— Krzykuli obywatela.

Policja spisała doniesienia za niestosowanie się do prawnych zażądań policji, zakłócenie spokoju publicznego, oraz znieważenie urzędu przez arogancję i awanturnicze zachowanie się na Kenigsberga Chłima (Warszawska 10) i Kenigsberga Moszka, Piłsudskiego 13 — Starszka pod kołami motocyklu.

otwarcia okna skradziono mu spodnie i marynarkę, wart. 50 zł. — Kradzież gest.

— Czarny Abram (Warszawska 144) zameldował policji, że w nocy skradziono mu z zamkniętej komórki 3 gesi, wart. 21 zł.

— Mieszkanka Krzepic zaginęła w Częstochowie.

W dniu 23 bm. Stefanja Kubicka lat 17, zam. w Krzepicach, wyjechała do Częstochowy i do dnia dzisiejszego do domu nie powróciła. Dochodzenie w toku.

Pątnik zmasakrowany
przez autobus na szosie kłobuckiej.

W ub. poniedziałek o godz. 11-jej r. autobus, kursujący na linii Wiśnicz — Sieradz, należący do Litmana Niciforskiego i Gaby Izraela, a prowadzony przez szofera Władysława Balacha, zam. w Złoczowie, pow. sieradzkiego, wymijając idących szosą kłobucką pątników, najechał na jednego z nich, Józefa Kazimierskiego, lat 43, zam. we wsi Glinki, gm. Rudniki, pow. włocławskiego. Kazimierski doznał bardzo ciężkich uszkodzeń ciała. Szofer Balacha został zatrzymany.

— Napast i pobicie w I Alei. Marek Epstein (Panny Marij 16) zameldował policji, że w dn. 24 bm. na ulicy Panny Marij zaciępiło go 4-ch osobników, z których 2-ch poznał, a mianowicie: Chmielarza Lucjana (Kusiecka 7) i Pęczka Kazimierza (Piotra 10). Napastnicy pobili go dotkliwie. Dochodzenie w toku.

— Czy ucieki z szalkiemi? Janina Cieslik (Stawowa 18) zameldowała policji, że na podwórzu w czasie sprzeczki z Marjanem Sygulą (św. Rocha 8), tea zerwał jej z głowy szalik wełniany, wart. 10 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku. Dochodzenie w toku.

— Czyj koń? W ub. niedzielę o godz. 11-jej wiecz. zatrzymano na placu Jasno górkim klacz maci kasztanowatej, po informację zwrócić się należy do Komisariatu P. P. Nr. 1 (Kościuszki 24).

— 5 worków zboża łupem złodziej. Helena Siemiotkowska (Hubertowska 50) zameldowała policji, że z niezamkniętej komórki skradziono jej 5 worków ze zbożem, wartości 100 zł.

Ostatnie wiadomości
TREVRANUS ZNOW, MOWL, Berlin, 26.8. — Z racji pobytu w Królewcju min. Trevranus wygłosił mowę, w której poruszył ponownie sprawę rewizji granic wschodnich.

PROTEST KATOWICKIEJ RADY MIEJSKIEJ.
Katowice, 26.8. — Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. W końcu posiedze-

nia jawnego uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko zakusom niemieckim na całość granic Polski. Rezolucja uchwalona została wszystkimi głosami przez radnych koła niemieckiego, którzy przed głosowaniem opuścili salę obrad.

POPALACZE UKRAŃSKJI DOPUŚCILI SIĘ PROFANACJI KRZYŻA.

Lwów, 26.8. — Z Tarnopola donoszą, że ub. nocy popalano dwie sterty zboża na folwarku Czahary koło Kutkowie na szkodę dzierżawców Landesa i Kanna. Szkoda wynosi około 900 dolarów. Folwark ten jest własnością gminy wyznawionej żydowskiej w Kutkowie.

Tej samej nocy dopuszczono się nowego aktu sabotażu, połączonego z profanacją. Przed kilku dniami polska ludność gm. Kresowce ufundowała pamiątkowy krzyż, celem uczczenia 10-jej rocznicy „Cudu nad Wisłą”. 17 sierpnia odbyło się poświęcenie krzyża. Ub. nocy krzyż ten ścięto i wrzucono do rowu.

GROZNY POZAR POD LWOWEM.

Lwów, 26.8. — Wczoraj w południe wybuchł groźny pożar w Sachowoli pod Lwowem. Trzy zagrody spłonęły doszczętnie. W nocy z niedzieli na poniedziałek w Krotoszynie sponęła 1 zagroda.

ZATRZYMANY NA GRANICY W PRZEBRANU OFICERA.

Wilno, 26.8. — W pobliżu Filipowa na granicy polsko-litewskiej aresztowany został Wiktor Ochryszko, ubrany w mundur rotmistrza 13 p. ul. wil. Przytrzymany posiadając sfałszowane dokumenty oficerskie. Zachodzi przypuszczenie, iż uprawiał on szpiegostwo.

DANCING C. K. A.
Częstochowskie Koło Akademików ulegając namowom stew zainteresowanych życiem towarzyskiem naszego miasta podejmuje urządzenie dancingu w lokalu własnym Kopernika 11. Pierwszy dancng odbędzie się w niedzielę dnia 31-go b. m. i będzie ten. 16 do 24. Na miejscu bezpłatna za zaproszeniami, która nabywać można w lokalu Koła (jak zwykle) codziennie od godz. 12 do 13. Wprowadzeni goście mi widziani. Bufer na miejscu.

Urządzenie następnych dancingów zależne od ilości zwolników miłoścy rozrywki, którzy przybędą w niedzielę. Biorąc pod uwagę znaczenie towarzyskiego życia naszego miasta, należy dać temu poklask i łaskawie, za pomocą jego onie tylko rozrywkę dla młodszych nieopodal i wracających z letnisk, ale odopiecznikami dla tych którzy zmuszeni są pozostać w mieście. Bawony się więc wesolo jak zwykle u akademików.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sąd Grodzkiego w Częstochowie zwrócił się do podskarbnego K. PEŁKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, oglązać, że w dn. 2 września 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Częstochowie przy ul. Kozarowej Nr. 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Zalmi Monabaja, a mianowicie: 2 maszyny do wyrabiania sznurowadeł, ocenione na zł. 2,000.

Dnia 18-go sierpnia 1930 roku. Komornik K. Pełka.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Kazimierz Węzowski Nr. 18196.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jan Matyja. 2618

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józefa Kul. 2619

POZOSTAŁYNY poduczcy szwecki na wywrotki od zaraz św. Rocha 36.

BARDOZO tania sprzedam sklep spożywczy wraz z ładnem mieszkaniem, Wiad. ul. Kordeckiego 13 Wiktor Węzorek.

UNIEWAZNIAM wszystkie weksle z moim znieniem dane Józefowi Blaszczkowskiemu ze wsi Podpapiernia gm. Kamyk. Piotr Szalkik. 3622

KUCHARKA uczciwa, czysta, umiejąca dobrze i samodzielnie gotować, potrzebna ul. Jasna 21 m. 6. Złotowca 16. 3623

UNIEWAZNIAM wszystkie weksle z moim znieniem dane Józefowi Blaszczkowskiemu ze wsi Podpapiernia gm. Kamyk. Michał Fraszczyk. 3624

PRACOWNIA okryć, sukien i swobodników, przyjmują wszelką robotę, wykonanie eleganckie, ceny niskie. Tokarska, Kościuszki 22. Potrzebne uroczenia: 3617

PRZYJME uroczenia, pokój duży, słoneczny. — Waszyngtona (Jasna) Nr. 3 mieszkanie 8, II piętro. 2149

ZGUBIONO kwit lombardu Spółdzielczego Banku Ludowego Nr. 4849. 2150

UNIEWAZNIAM słoneczny pokój z oddzielnym wejściem do wypięcia, II Aleja 38, dotoreca wskaze. 2151

POTRZEBNY czeladnik stolarki dobry, Racławicka 10, Musiała. 2151

STANCAJA dla 2-ch uczniów z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Kłobuckiego 6 mieszki. 1. 3624

ZGUBIONO kartę zwolnienia komisji porobowej na imię Józef Krasutki, rocznik 1908. 3625

— Serja odczytów, pogadańek i wieczornik p. H. Grajnera w Częstochowie.

P. Henryk Grajner, literat i prelegent, syn s. p. Józefa, znanego pisarza ludowego, redaktora, założyciela pisma „Zorza”, — i w naszym mieście, gdzie się wychowywał i kształcił, będzie inauguracyjnie serję swych odczytów, pogadańek i wieczornik kult. - oświatowych, kontynuując w żywym słowie działalność swego ojca, pioniera na polu oświatowo-literskim.

Uważamy, że działalność p. H. Grajnera — na zasadzie jego licznych referencji i zaświadczeń szkoł zakładów wychowawczych i t. p. instytucji i związków kultur.-oświatowych — przyczyni się pogłębieniu na niwie liter.-artystycznej do pogłębienia praktycznie tych pierwiastków, które są wszczepiane młodzieży u nas przez ich światłych kierowników.

— Długa jesień i sroga zima.

Niektóre zjawiska przyrody, obserwowane przez mieszkańców wsi, bywają nieraz najlepszymi horoskopami czekających nas w niedalekiej przyszłości zmian atmosferycznych i pogody. Świeżo w niektórych okolicach zaobserwowa- no przelot stad bocianich ku północy, co według meteorologów prowincjonalnych zapowiada małą długą jesień. Byłaby to więc pomyślna przepowiednia zbliżającego się okresu tradycyjnej „polskiej jesieni”. Gorzej natomiast przedstawiają się horoskopy zimowe, w licznych wsiach bowiem zauważono na drzewach owocowych duże, wielkości głowy ludzkiej kulęszroniska osy. Znacząco to ma według interpretacji ludowej, że zimę będziemy mieli srogią i długą.

— Przymusowe ubezpieczenie budowli od ognia.

Min. spraw wewnętrznych wy stosowało do wszystkich wojewodów okólnik, przypominający urzędowo gminnym obowiązek współdziałania w przymusowym ubezpieczeniu bundyków od ognia.

Obowiązek zgłaszania nowo-kończonych budowli do ubezpieczenia we właściwym czasie jest tembardziej doniosły, że stosownie do postanowień art. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przymusie ubezpieczenia od ognia budowlę uważa się za ubezpieczoną od godziny 12 w południe następnego dnia po zgłoszeniu przez właściciela budowli, względnie w braku zgłoszenia — od godziny 12 w południe następnego dnia po wydaniu przez urząd gminny zawiadomienia o ukończeniu budowli.

Teatr „GOLON”

Dziś i dni następnych.

Wejście dla młodzieży dozwolone.

Ceny miejsc znizone: Kresaki parte rowe dla wszystkich tylko 1 złoty.

Ostatni seans o godz. 9 m. 30 wiecz.

Najwspanialszy, zjawiszcznyjony ze wszystkich filmów amerykańskich

KRÓLOWIE PUSZOZY

Potężny dramat z tytu białych kolonistów wśród dżungli i dziełki zwłoz rzą i czarnego ludu. Szalenie interesująca akcja dramatyczna! Dajmy i niebezpieczną ciemną czarnej ludu!

Nad programi: NAJNOWSZA KRONIKA FILMOWA!

Na Scenale. Przedostatnie Występy Artystów Warszawskich Teatrów Rowkowych pod kierunkiem J. Wisniewskiego.

Dziś: „WROGOWIE MALŻEŃSTWA”

Arcywesola rewelacja w 6-ciu obrazach udział biorą Helena Leszczyńska, Władysław Morawski, Edward Heliński, Jan Wisniewski

oraz nowozaangażowany **Duet taneczny WĄSOWICZOW.**

Jak należy przypuszczać władze nadzorcze noszą się z zamiarem przyjęcia z pomocą miastom zulenizowanym, które — jak to już niejednokrotnie podnosiliśmy — bez wydajnej pomocy rządu nie są w stanie pokryć piętrzą-

Fuks jedzie

Z KRAJU

(-) Barbarzyński wybrzyk Niemca.

Mieszkańców Kepy pod Pazynią zanapiekowała onegdajszej nocy wielka łuna, a następnie widok pożaru na szosie do Pawłowic. Przybyli na miejsce pożaru zobaczyli płonący wielki stary dąb, będący wspaniałą ozdobą szosy i chluba okolicy. Dab ten posiadający ponad tysiąc lat, o obwodzie pnia 6 m, 22 cm., pisał jak pochobiona, obłany natą i podpalony zbrodniczą ręką. Ratuszek nie mógł i olbrzym spłonął. Jak się okazało, sprawcą tego barbarzyństwa był pewien Niemiec ze Stariej Wsi, który za swój haniebną czyn stanął przed sądem.

(-) Ślask ma 15 tysięcy kobiet więcej niż mężczyzn.

Według statystyki śląskiej urzędu wojewódzkiego, liczba mieszkańców Śląska wynosiła w dniu 1 czerwca b. r. 1.331.502 osób, w tem 658.482 mężczyzn i 673.020 kobiet, czyli o 15 tysięcy kobiet więcej.

Katowice mają ludności 129.976, Huta Królewska 90.003, a Bielsk 22.352.

(-) Rybołówstwo morskie w lipcu r. b.

W lipcu r. b. złowiono ogółem u polskich wybrzeży morskich 255.197 kg. ryb wartości 306.320 zł., a mianowicie: storni 171.895 kg. (1 kg. — 1 zł.), zimmczy 27.765 kg. (1 kg. — zł. 0,80), skarpki 8.567 kg. (1 kg. — zł. 1,20), gładzicy 4.340 kg. (1 kg. — zł. 0,60), śledzi 7.530 kg. (1 kg. — zł. 1,50), łososi 55 kg. (1 kg. — zł. 11), mielniczy i troci 814 kg. (1 kg. — zł. 6), węgorzy 9.380 kg. (1 kg. — zł. 4), pomuchli 4.555 kg. (1 kg. — zł. 1), makreli 1.165 kg. (1 kg. — zł. 4), szczupaków 3.180 kg. (1 kg. — zł. 4), kwapów 10.980 kg. (1 kg. — zł. 1,30), okoni 1.344 kg. (1 kg. — zł. 2,50), płotek 3.647 kg. (1 kg. — zł. 1,50).

Z wyjątkiem czterech dni burzliwych pogoda naogół sprzyjała rybołówstwu. Połowcy lipcowe były niezłe; łowiono głównie plaśtniki, które stanowiły około 80 proc. całego wycieczki. Śledzie w ciągu całego miesiąca trzymały się przy cyplu helskim. Pojawiały się makrele narazie w niewielkich ilościach, rozpoczął się już również połów węgorzy na wiejersze, lecz zd-

byczy dotychczas jest mało.

Praca w wędzarniach w porównaniu do czerwca r. b. była dość intensywna. W obwodzie helskim było czynnych 6 wędzarni przez 14 dni, w obwodzie puckim 10 przez 8 dni. Ceny nieco wzrosły w stosunku do poziomu czerwcowego, zwłaszcza na śledzie, szczupaki i kwapy.

W porównaniu z czerwcem połowy wzrosły o 33 proc. w skali ilości i o 40 proc. w skali wartości.

(-) Wstrząsająca tragedia w Skale pod Ojowem.

Miejscowość uzdrowska Skala pod Ojowem była widownią krwawego dramatu, który wywarł drugocenne wrażenie na przebywających tam letnikach. Od pewnego czasu u jednego z miejscowych gospodarzy zamieszkiwał małżonkowie Władysław i Stanisława Zygierdowie ze Sosnowca. Ponieważ w dniu onegdajszym aż do pory obiadowej nie wyszli oni ze swego pokoju, nie dając równocześnie znaku życia, przyczem drzwi i okna były silnie zabarykadowane, gospodarz przeczując nieszczęście, zaalarmował policję.

Po przybyciu przedstawicieli władzy wyważono drzwi i kiedy zgromadzeni weszli do pokoju, zastali na łóżku dwa zastępy trupy oblane krwią, na ziemi zaś w kałużach krwi leżał rewolwer. Komendant policji zarządził rewizję, podczas której znaleziono w szufladzie stołu list Stanisława Zygierdowej, zawierający oświadczenie, że oboje małżonkowie czując się zniechęceni do życia, popełniają wspólnie samobójstwo i żądają spalenia ich zwłok. Po pewnym czasie przybył do Skali dr. Kościuszko z Ojowa, który stwierdził zabójstwo i samobójstwo. Najpręd Władysław Zygierd dwoma strzałami położył trupem swoją żonę, poczem dwoma strzałami pozbawił się życia.

ZE ŚWIATA

(-) Wysokość fal morskich. Fal morskie to najpotężniejsza siła na ziemi. Jednakże naogół istnieje bardzo przesadzone pojęcie o wysokości fal morskich podczas burzy. Póki nie było sposobu na ustalenie rzeczywistej wysokości fal, często słyszało się o „górach wodnych” i temu podobne superlatywy. Przy pomocy wazkate fotografum ustalono, że najwyższe bałwany nie osiągają większej wysokości niż 12 metrów.

Przy najsilniejszych burzach na morzach południowych bałwany

nie osiągają więcej niż 5 do 7 metrów, a na morzach północnych — 4 metry. Co się tyczy ruchu i głębokości fal, to stwierdzono, iż fala chociażby 1-metrowej wysokości może sięgać do 350 metrów wgłąb. Najwyższą szybkość fal, jaką zdołano ustalić, wynosi do 24 metrów na sekundę.

Pojęcie o „górach wodnych” powstało stąd, iż podburzającym podczas burzy na morzu wydaje się, iż znajdują się na poziomie płaszczyzny, gdy tymczasem statek jest mocno nachylony, a z takiej perspektywy balwany wydają się znacznie większe, niż są w istocie.

(X) Podziemny Nowy Jork.

Nowy Jork jest miastem — olbrzymem, rozsiadłym nietykko na powierzchni ziemi, lecz również i pod ziemią. Nowy Jork podziemny to nietykko sieć tuneli, które przebiegają setki i tysiące wagonów kolejowych to — całe miasta. Mieszkańcem Nowego Jorku może całe lata przepędzić w labiryntach podziemnych miast — kolosa, nie wychodząc na światło dzienne, a mimo to nie zabraknie mu niczego, począwszy od artykułów pierwszej potrzeby, których mu dostarczą liczne sklepy i sklepy podziemne aż do rzeczy zbytkownych i wszelakich atrakcji rozrywkowych włącznie. To też mieszkańcy Nowego Jorku wydają w zakładach podziemnych około miliona dolarów dziennie, z czego od 150 do 200.000 dolarów przypada na koleje podziemne, a sgorą 300.000 dolarów na podziemne kawiarnie i restauracje. O rozmiarach podziemnego Nowego Jorku świadczy liczba 6.000 osób zatrudnionych na samych tylko kolejach podziemnych, oraz ilości wszelkiego rodzaju zakładów handlowych i rozrywkowych, ba nawet przemysłowych, których podziemny Nowy Jork ma około 10.000.

(X) Chytra krawcowa.

Pani Charlotte Denus, właścicielka jednego z paryskich salonów mody, posiadała w swym przedsiębiorstwie „czarodziejskie lustro”. Czarodziejskość tych lusterek polegała na tem, że były one

nieznacznie wprawdzie, ale za to nader artystycznie wkleśła, tak że każda kobieta, która w nich się przeglądała, miała znacznie smuklejszą figurę, aniżeli w naturze. Korzystna ta zmiana szła naturalnie na karb dobrze skrojonej sukni, interes więc kwitł. Nigdy jednak nie wiadomo skąd nieszczęście na człowieka spadnie. Pewnego razu jakiś małżonek jednej z klientek spostrzegł, że żona jego wygląda w lustrze zbyt młodo i zbyt eterycznie. Naprawdę naturalnie ucieszył się z tak korzystnej zmiany, a następnie zaskarżył panią Denus o oszustwo. W wyniku procesu pani Denus skazaną została na 250 franków grzywny, co gorzej jednak stawa jej salonu upadła na zawsze. Klientki jej zaś są o jedno złudzenie uboższe.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 27 SIERPNI.

Warszawa — fala 1411,7 m, moc, 12 kw. 11:40 Przech. prasy kraj, PAT, 11:58 — 12:10 Sygnał czasu, hejnał, 12:10 Muzyka gramof. 12:30—13:00 Program dla dzieci, 12:00 Kom. met. 15:15 Kom. gosp. 16:15 — 17:10 Muzyka gramof. 17:10 Kom. konc. 17:25 „Radjokronika”, 18:00 Koncert, 19:00 Rozm. 19:20 Fejleton, 19:35—19:45 Muzyka gramof. 19:45 Skrzynka poczt. 20:00 Prasowy Dziennik Radj. 20:15 Koncert solistów, 20:30 Kwadrans liter. 20:50 D. c. koncertu, 22:00 „Międzynarodowe porozumienie religijne z inicjatywą Polski”, 22:15 Kom. 23:00—24:00 Muzyka taneczna.

ŚRODA, 27 SIERPNI.

Katowice — fala 488,7 m, moc 10 kw. 11:58—12:05 Sygnał czasu, hejnał i Kr. 12:05—13:00 Muzyka gramof. 13:00—13:10 Kom. met. z Warsz. 16:00—16:20 Kom. gosp. 16:20—17:35 Muzyka gramof. 17:25 — 18:00 Rzecz o dawniejszej literaturze śląskiej, 18:00 — 19:00 Koncert popoł. z Warsz. 19:00—19:15 Codz. ośniedk. powiesiowcy, 19:15 — 19:30 Rozm. 19:30 „W Sarajewie”, 20:00—20:15 Kom. sport. 20:15—20:35 Koncert solistów z Warsz. 20:35—20:50 Kwadrans liter. z Warsz. 20:50—22:00 D. c. koncertu z Warszawy 22:00—22:15 Odczyt z Warsz. 22:15—23:05 Kom. met. z Warsz. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Lekarz-dentysta

Lubczyński powrócił
i rozpoczął przyjęcia, 2715

Szkola prywatna przygotowawcza
ZOFJI WIGURSKIEJ-FOLFASIŃSKIEJ
ul. Janogórka 13, telefon 635.
Zapisy nowowstępujących dzieci przyjmuje codziennie kancelarja szkoły od godz. 4—6-tej.

Polowanie na Fuksa

Przedruk wstępny.

ANASTAZJA DREWNOWSKA.
Błękitny Packard
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

— Musisz opalić jak najprędzej te białe łaty — rzekła Rysia. — Wylądasz, jak cielętko.
— Za kilka dni ściemnieją.
— Swoją drogą żal mi Janusza — rzuciła ni stąd ni zowąd przyjaciółka.
— Nic mu nie będzie, nie bój się. Zrozumie, że mnie nie przelamie i będzie kochał jeszcze więcej.
— Zeby się czasem ten dzban nie urwał — mruknęła pod nosem Rysia.

Lecz Ala nie usłyszała. Cała jej uwaga skierowała się na grupę młodych ludzi, od której odłączył się wysoki, chudy brunet o nieregularnych rysach i szedł ku nim na szwedzowatych nogach niby olbrzymi bocian.

— Panno Alu, Rysiu, jak się macie! Szukam was od dwóch godzin i wypytuję, i wypatruję, i wyczekuję — be skutku. Gdzie to się w drowato? Reczę, że panna. Ala eksperymentowała ze swoim nowym kostiumkiem na świeżo przybyłej paczce młodych bałwanów ze szkoły.
— Dlaczego bałwanów? — za-

pytała z urazą dziewczyna. — Pan też ma dowcipny!... Więc każdy, komu się podobam, musi być bałwanem?

— Nie wyłączając mnie, kochane dziecko — odrzekł z żartobliwą galanterią. — Kobieta jest najczudniejszą ozdobą życia, ale jednocześnie cierniem w nosze, kością w gardle, ostrzem w bok i solą w oku. Cóż kiedy my, słabi synowie Adama, widzimy w niej tylko kolorowe pozory, dopóki się nie pokłujemy, podrapujemy, poparzymy i udławimy.

— Pan, jak dotąd, zachował się zdrowo i cało — odrzuciła obojętnie.

— Bo się nie daje. — Zjrzał jej głęboko w oczy wzrokiem, w którym pod powierzchnią bezmyślniej wesołości kryła się przepaść melancholijnej powagi. — Bo jestem zahartowany, bo wiem, jak sobie tłumaczyć każde oczko, każdy uśmieшек, każdy podstępny manewr bezlistonej kokieteryjki...

— Słowa — odrzekła. — Co innego się czuje, a co innego mówi.

— Zaczynamy filozofować. Dobrze. Nowa strzała w kolczanie.

— Specjalnie na pana.
— Proszę. Serce na wierzchu, ni czym nie osłonię. Ale co za piękna szmatka! Rety, ludzie ratujcie! Czerwna boginka, rusalka, djabliczna! Któż to widział! afiszować

się tak wobec bałwanów...

— „greckiem pięknie — wtrąciła z leciutką ironią Rysia.
— Któż to widział wykluć ludziom oczy! Aj, Alu, Aleczko, to się źle skończy!

— Dla mnie, czy dla pana? — zapytała wzywając, podniecona jego widocznym zachwitem.

— Chyba dla mnie, niestety! Panni jest odporna na takie rzeczy. Kruche to, wiotkie, filigranowe, puchove, lotne, a serce ma z żelazobetonu. Ale taki jest widocznie porządek w naturze. U mnie zato odwrotnie. Na wierzchu skąpa, a w środku...
— Glina — dokończyła Ala. Czula się zwyciężką i niezwykłego na. Zły humor poranka pierzchł bez śladu, ustępując miejsca radosnemu poczuciu własnego uroku.

— Z której pani lepi bałwana. Święta racja, moja syrenko! Jestem w twoich rączkach jak glina. Rysiu, coś ty taka nastrozona? Znow cię coś ukąsiło?
Ala objęła przyjaciółkę wpoi i pocałowała ją w ucho. Pomimo, że istniała między nimi głęboka przyjaźń, dająca się od wczesnych lat dzieciństwa, mniej obdarzona przez naturę jasnowłosa Rysia podlegała niekiedy intensywnym atakom zazdrości, które objawiały się milczeniem i ponurą powagą. Co prawda było to uczucie zupełnie

bierno i pozbawione zwykłej w takich razach zjadliwej niechęci, ale niemniej przez to rzeczywiste. Ala znała te nastroje i umiała je rozpraszać. Kokieteryja jej nie pomijała nawet kobiet.

— Może pojedziemy pod parasol — rzekła do rozanielonego wielbielcu. — Nie pamiętam takiego upału jak dzisiaj! Rostopimy się na masło. Może pan pojedzie z tej strony. Będziemy miały trochę cienia.

Ruszył wolnym krokiem w kierunku wielkiego, czerwonego parasola, którego krag cienia był jeszcze niezajęty. Rysia rozcumuryła się trochę i spojrzała ukradkiem na brata. Szedł trochę zgarbiony, nie odrywając oczu od Alii, która udawała, że tego nie widzi i tylko od czasu do czasu posyłała mu w górę niewinne spojrzenia malej dziewczynki. Brat przyjaciółki był jej tużem prawie od dzieciennych lat, przywykła do niego jak do wody i powtarzała w w swoich interesownych rachubach brała na serio o tyle tylko, o ile robił jej reklamę i zapychał rzadkie „dziury”. Rysia była chronicznie zazdrośna o jego uwielbienie dla przyjaciółki, której, pomimo całej przyjaźni, nie życzyła mu za żonę, uważając jednocześnie, że byłby dla niej za małą partiją.

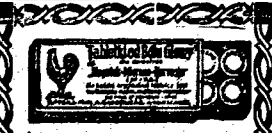
Juliusz Olszński miał lat dwadzieścia pięć, skończone studia u

DYREKCJA SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ
Słow. p. n. „Dzieła Serca Jezusowego” przy ul. Starej Nr. 26, zawiadania niniejszem, że zapisy odbywają się o godzinie w godz. 9-11, rano, w dniach 2 i 5 p. n.
Kandydatki przedstawiciele powiny 1) świadectwo ukończenia przynajmniej 5 oddz. szkoły powszechnej 2) metrykę i świadectwo szczepienia ospy.
Teżo roku otwarta zostanie w tymże domu 5-cio oddziałowa szkoła powzechna.

Dr. M. ROSEN
CHOROBY SIÓRNE I WNIĘTYCZNE
Leczenie zylaków na nogach
II Aleja 41, II p. front. 200
Przyjmuje od 8—12, 2—3, 6—8.

WŁOSÓW wypadań, łupież, łysienie uszu
„Esencja Chinozo-Chmielewa” oraz „Młode Chinozo-Chmielewa” z Kozłeczkiem. Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Warszawa Apteka Gaseckiego ul. Freda Nr. 10.

WĘGIEL
Z powodu podwyższenia cen węgla przez kopalnie zmużeni jesteśmy podnieść cenę takiego na zł. 6,00 w sprzedaży detalicznej, ceny hurtowe również uległy zmianie
Przedsiębiorstwo Masłowo „SPOLENI”
w Częstochowie, Melczyski 43 c. 220



PROSISKI OD Bólu głowy
na nerwowość
z. t. „Kogutek”
„MIGRANKA-KRZYWIS”
W TABLETKACH
SZYBKO USUWAJĄ UPORCZYWE BÓLE GŁOWY
ZAMIAST WYPROSZA UŻYWA SIĘ TABLET
ZADAĆ W APTEKACH z marką „Kogutek”
A. GASECKI I S-owie
Fabr. Chem. Farm. w Warszawie

Reklama jest dziedziną przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największe nakłady — Najtańsze pismo — Największy format — Dziat drobnych ogłoszeń rozpoczynają od 1 zł, 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cey bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowinclonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych porządane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień ich wydania.

Opłaty w ogłoszeniach opiewających do zadania zwrotni gotówką i nie obciążają Administracjo do bezpłatnego powitnienia ogłoszenia, o ile treści i sens są zostały wypoznaczone. Za terminowe zamierzenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie: wszelkie brywa uwzględniane o tryb, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za opłaty powstałe przez nadanie listów telefonicznych.

Redaktor i Wydawca P. D. WILKOSZEWSKI. Odbite na wszystkich rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gosca Częstochowska”. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI